

No. 329

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!

Cena prenumeraty:  
w Łodzi  
Kwartalnie Mk. 180.  
Miesięcznie „ 60.  
za roznoszenie  
10 mk. miesięcznie.  
Z przesyłką poczt.  
Kwartalnie Mk. 210.  
Miesięcznie „ 70.  
Poza Łodzią egz. 500  
w Ameryce 1/2 dolar.  
miesięcznie.

KALENDARZYK  
Piątek, NMP. Loretański  
Sobota, Damazego P. W.  
Niedziela, Aleksandra M.

REDAKCJA  
w ŁODZI  
Al. Kećciuszki M 41  
TELEFON 28,

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPÓŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 10 grudnia 1920 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem i w tekście mk. 12, zwyczajne 5 mk. nekrologi mk. 7.50 za wiersz nonparel. Drobną ogłoszenia 50 fen. za wiersz. Dla poszukujących pracy 50 f. Ko nankaty mk. 12. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia nekrologi tylko na 1, 2, 3 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. La cha Kiosk W Padjanicach, u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

## DZIEŃ SIEROT

Wielka loteria fantowa na rzecz Domów Sierotych w Łodzi.

Dnia 12 grudnia 1920 r. o godz. 3 po poł. w sali Stowarzyszenia Handlowców Polskich, Piotrkowska 108, będzie rozlosowanych cztery tysiące (4000) cennych fantów, jako to: MILJONÓWKA, ZEGAREK, APARAT FOTOGRAFICZNY, WĘGIEL, MAKA, WINO, SUKNO, WYŻEŁ i t. p.

Bilety w cenie 15 mk. można nabywać u W. P. Eckersdorfa, Piotrkowska 102, a w dniu ciągnięcia na miejscu od godz. 3 po poł.

Bilet wstępu służy zarazem, jako karta wstępu.  
ORKIESTRA WOJSKOWA. BUFET NA MIEJSCU. 3391-2

## Rząd polski a nasi sprzymierzeńcy.

Smutne są naprawę gmatwaniny Ententy. Lloyd George nieustannie prowadzi konszachty to z Sowdepją, to z Niemcami, a wszystko to odbija się na naszej skórze.

Równocześnie kruszą się podstawy traktatu wersalskiego, a kruszą się dlatego, że pierwsze uderzenia młotem zadają mu członkowie i budowniczo wie tego traktatu.

Lloyd George umiał pokierować polityką w ten sposób, aby wygrać wojnę, ale okazał się mężem mało zdolnym, aby stworzyć pokój.

Sowdepja pokpiwa sobie dziś z rozbitej, a deklamującej nieustannie dytyramby na rzecz najlepszej zgody Ententy, a interes nakazuje angiłkom udawać, że nie rozumia tego.

Tymczasem na tych konszachtach najgorzej wychodzi Polska, która idzie wciąż jeszcze z koalicją, obiecującą jej dużo, a nie dać nic, prócz owych obietnic, co gorzej pracującą na jej zgubę.

Póki był Wilson w gronie koalicji, doobył istniała jakaś równowaga. Dziś Wilson wycofał się z tego interesu, Włochów skaptował sobie Lloyd George, a więc dla siebie zdobył przewagę.

Jeszcze ilwiona Ententa z pobicia bolszewików nad Wisłą — złożyła głębokie wyrazy uznania dla Polski.

Skoro jednak Żeligowski zaął Wilno, które przed dwoma miesiącami należało jeszcze do Polski i nikt o ustąpieniu polaków z Środkowej Łuwy nie myślał, powstały krzyki i napady na Polskę, powstały nawoływania, jak gdyby popełniła niesłychaną zbrodnię.

W trakcie, kiedy kraj nasz borykał się z usunięciem bolszewików z nad Wisły, wywdęczyła nam się za to Ententa, oddawszy najbar-

dziej polskie i najbardziej przemysłowe okolicie Śląska Cieszyńskiego Czechom. (Za co?)

Smutne to, ale prawdziwe.

A dziś znów czy ta sama Ententa nie frymarchy nami i naszymi ziemiami. Czy to wprost nie zbrodnia, nie kryminal, aby tam gdzie odwiecznie ziemia polska istniała, gdzie rolnik od wieków polak, gdzie cały przemysł był dźwignięty polskimi rękoma — dopuszczać do głosowania?

I jeszcze w jaki sposób? Oto 300,000 Niemców, którzy od wielu lat opuścili Śląsk, ma prawo stanowić o jego przynależności!

Wiadomo, że cały szereg urzędników kolejowych, administracyjnych, sądowych, sanitarnych i t. d. wysłano na Śląsk, aby go niemczył. Urzędnik taki był tu rok lub dwa lata, urodziło mu się dziecko, więc chociaż ojciec wykiósł się gdzie indziej i syn wychowywał się w Badeniu, lub w Bawarii, a Śląska więcej w życiu nie oglądał, dziś ma prawo stanowić o jego losie?

Przecież to horrendalne, strasznie niesprawiedliwe, wołające o pomstę nieba.

Ale co to Anglę może obchodzić.

Po za kulisami sprawy ukula już ona interes i teraz broni swojej tezy do osiateczności, chociażby przyszło głosowanie przenieść do Kolonii, a nawet Londynu. Wtedy gotowa własnymi statkami przewozić tam Niemców, ma się rozumieć za dobrą opłatą w złocie, lub innych wyrobach niezbędnych Anglikowi.

Czyż to w ten sposób wykonywa się traktat wersalski?

A Polska?

A Polska — wedle pojęć angielskich ma także jak inne państwa wyciągać dla wyspiarzy i innych narodów zachodnich kasztany z ognia własnymi rękoma.

Idzie nawiązać ze wschodu w postaci bolszewizmu — ty bij się polaku, najpierw za swoją sprawę, a potem za Europy.

Niedzięstwo Sowietów pozwoliło się roz-

szerzyć zarazię tyfusu. Ty polaku gaś ten tyfus u siebie, żeby się nie dostał dalej. Przyniosła inwazja obca mór bydła — trać swój dobytek i strzeż, aby się nie rozszerzyła zaraza na całą Europę. Proszę mi wskazać naród, który by, jak Polska, ostaniał w dalszym ciągu Zachodnią Europę od rozmaitych doświadczeń i napadów hord półdzikich i gorzej niż dzikich, dając jej możliwość rozwijania swoich interesów poza naszymi pierściami, wystawionymi na łobuzerskie napady, na kule wrogich cywilizacji żywiołów, na intrygę niemiecką, na różne próby zydostwa.

Takiej łaski w każdym kramiku dostanie i bez dobrodziejstw Lloyda George'a i bez mydłowatych kręceń włoskich,

A z naszymi finansami co się robi?

Niemcy niszcza je samowolnie.

Skupili oni pół milarda marek i gdy tył-

ko Polskę czeka jakaś większa operacja finansowa, rzucają je na giełde, obniżając naszą walutę. Gdyby ministerjum skarbu to przewidziało i posadato u siebie choć 100 milionów marek niemieckich, mogłoby się ogromnie przeciwstawić tym operacjom... ale u nas myślano o tem jakby handel urudnić, ale o obronie waluty zapomniano, a Ententa nawet nie uważa za wskazane, aby nam przyjąć z pomocą.

To też rząd nasz powinien stanąć na stanowisku rządu narodu, którzy przez dziesięć wieków, służył rzetelnie cywilizacji.

Wtedy taki rząd, rozumiejący swoje zadania, ma prawo spytać swych sojuszników dokąd ich polityka prowadzi, i zażądać od nich rzetelnych, niewykretnych wyjaśnień. Jeżeli Lloyd George ich nie udzieli, odsunąć się od Anglii, a z nią nawiązać bardziej jeszcze ścisłe stosunki z Francją, Stanami Zjednoczonymi, Danją, Szwecją, Norwegią i innymi sprzyjającymi nam narodami i wtedy mając się sprzymierzeńców za sobą nie prosić, a żądać tego, co się nam należy!

Wszak Europie na nas bardzo zależy. Ma bowiem poza naszymi plecami sfinksa wschodniego, ma masy rozwydrzonej zydostwa, ma cały szereg kwestii, które my dla niej załatwiać musimy. Tak jak dawniej, dzięki Polsce, mongolowie nie dotarli do śródka Europy, tak dzisiaj dzięki Polsce, zażyłoby wschód nie wywołał sam siłniejszych wstrząśnień.

To każdy chyba zrozumieć i ocenić powinien.

W. Cz.

## TELEGRAMY.

SPEKULACJE NIEMIECKIE.

BYTOM. 8 12 (PAT) „Polak Organ narodowej partii robotniczej wychodzący w Katowicach omawiając ostatnie ciągle konfiskaty broni u Niemców wykrycie nowej tajnej organizacji bojowej niemieckiej jako też uia-

# Konflikt polsko-litewski.

## ASKENAZY PODAŁ SIĘ DO DYMISJI (Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 9 12. Z Torunia donoszą do „Rzeczyposp.” że drugi delegat polski do Ligi narodów prof. Askenazy podał się do dymisji. Powodem należy dopatrywać się w tem, że wbrew postanowieniom sejmowi i rządu polskiego w sprawie plebiscytu w Wilnie szczytnie jedynie za Polską lub Litwą, sam na własną rękę na posiedzeniu Ligi narodów pozostawił otwartą kwestję ewentualnej federacji Wileńszczyzny z Polską.

## SPRAWA WILNA PRZED FORUM LIGI NARODÓW.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 9 12. Do „Rzeczyposp.” wieczornej donoszą z Genewy: Rada Ligi narodów na wczorajszym posiedzeniu wysłuchała nowej deklaracji przedstawiciela Litwy kowieńskiej Waldemara co do plebiscytu i wysyłki wojsk międzynarodowych na Wileńszczyznę. Waldemaras tłumaczył się wykrętem, iż bolszewicy uważają, że traktat bolszewicko-litewski, zawarty w lipcu b. r., a oddający sporny obszar Litwie, nie dopuszcza wejścia obcych wojsk na to terytorium; rząd bolsz. rzekomo stanowczo oświadczył się przeciw przybyciu tych wojsk. W. zażądał odroczenia plebiscytu i wysunął nowe koncepcje polityki kowieńskiej, będące w sprzeczności z jej dawniejszym stanowiskiem. Zebrani przyjęli z zdumieniem i oburzeniem gwałtowne ataki Wald. na komisję Ligi narodów i pułk Chardigny, wysłanych na Wileńszczyznę, jako też przechwałki, że Tarba dawnoby rozbiła w pył wojska Żeligowskiego, gdyby nie wdała się w sprawę Ligi narodów.

Odpowiadał na to Paderewski, oświadczając, że konieczne należy zastosować się do raz już przyjętego planu. Wyraził dalej swe zdziwienie na nagłą zmianę stanowiska Litwy kowieńskiej. Plebiscyt należy przeprowadzić jaknajrychlej. Polska lojalnie wykona zobowiązania. Litwa nie potrzebuje się obawiać represalii z strony Rosji z powodu przybycia wojsk międzynarodowych na sporne terytorium. Rada Ligi narodów powinna w dalszym ciągu przygotować wysyłkę wojsk. Waldemaras zaś powinien odpowiedzieć bolszewikom, że Litwa bynajmniej nie naraża na swą stronę postanowieniami traktatu bolszewicko-litewskiego; przez traktat preliminarjny polsko-bolszewicki Polska dzieli Litwę od Rosji i przede wszystkim sam traktat litewsko-bolszewicki został w Rydze anulowany.

Balfour (Anglia) dwukrotnie zwracał się z gorzkimi wymówkami do Waldemara za jego dwulicowość, która fatalnie wywarła wrażenie na zebranych przedstawicielach Ligi narodów.

## ZMIANA LINJI ROZEJMOWEJ.

W następstwie układów p. Kossakowskiego z rządem kowieńskim przy pośrednictwie komisji kontrolującej Ligi Narodów, wojska litewskie będą cofnięte z linii kolejowej Wilno—Grodno pod Olkienikami i Oranami, co umożliwi komunikację pomiędzy Grodnem a Wilnem.

## ROKOWANIA POLSKO — LITWESKIE. (Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 9 12. W najbliższych dniach rozpoczyna się rokowania Polski z Litwą, tyczące konwencji portowej i kolejowej, a także praw mniejszości narodowościowych. Poprzedziło je uznanie de iure niepodległości Litwy z strony Polski.

## POLSKA UZNAJE NIEPODLEGŁOŚĆ ESTONJI.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 9 12. Uznanie Estonii de iure postanowiono ostatecznie. Poseł Kamiński uda się w tym celu z Rygi do Rewla.

## Pretensje Ukraińców.

Genewa, 9 12 (E. E.) Emigranci z Ukrainy, zamieszkali w Pensylwanji, zwrócili się do Ligi narodów z podaniem, domagającym się uznania niepodległej Ukrainy. W złożonym podaniu Ukraińcy oskarżają Polaków o nieludzkie postępowanie z Ukraińcami.

nem a Wilnem. Rząd polski obowiązał się przywrócić na tej linii komunikacji telegraficznej. W zamian za to wojska nasze uwolnią zabłoczone w pobliżu Oran 240 wagonów litewskich.

## KOMISJA LIGI NARODÓW PRZECIWI SEJMOWI WILEŃSKIEMU.

Przed wyjazdem komisji kontrolującej Ligi Narodów z Wilna, odwiedziła ją delegacja Tymczasowego Komitetu Kowieńskiego, która wyraziła protest przeciwko plebiscytowi, jako prowadzającemu do podziału kraju. Płk. Chardigny odpowiedział, że chociaż w pełni uznaje sztuczność koncepcji Wielkiej Litwy, ale na Sejm w Wilnie Liga Narodów się nie zgodzi, ponieważ plebiscyt jest już postanowiony. Płk. Chardigny dodał, że plebiscyt uwzględni interesy ludności polskiej na Litwie kowieńskiej.

## OSWIADCZENIE LIGI NARODÓW.

Komisja Ligi Narodów oświadczyła delegacjom polskiej i litewskiej co następuje: Rada Ligi zajęta jest przede wszystkim troską o ustalenie pokoju pomiędzy obydwojema narodami polskim i litewskim. Przyjmując do wiadomości uroczyste deklaracje, za pomocą których rząd polski zaznaczył, że nie solidaryzuje się z przedsięwzięciem generała Żeligowskiego i ogłosił je za buntownicze, a z drugiej strony stwierdzając, że obie strony żądają dla ludności prawa o stanowieniu o swym losie i opierają na tem prawie wzajemne swe pretensje Komisja przypomina obydwoim stronom obowiązania przyjęte przez nie w stosunku do Ligi Narodów i formalnie zaprasza je do przyjęcia następujących orzeczeń:

1) Odbędzie się zapytanie ludności pod zwierzchnictwem i kontrolą Ligi Narodów. Przez nie mieszkańcy ziem zakwestionowanych, na wschód od linii, ustalonej przez Radę Najwyższą dnia 8 grudnia 1919 roku będą mogli swobodnie wyrazić swą wolę w sprawie zwiazania ich bądź z państwowością litewską, której rząd obecnie zasiada w Kownie bądź z Polską. Rada Ligi Narodów określi przestrzeń i granice tych ziem, ustali termin owego zapytania, sposób zabezpieczający wolność i szczerść w głosowaniu.

2) Rada Ligi Narodów zadecyduje o środkach, które trzeba będzie przedsięwziąć przed i w czasie owego zapytania w postaci bądź usunięcia bądź rozbrojenia wojsk, zajmujących ziemie podległe głosowaniu, niezależnie od narodowości wojsk.

W celu zabezpieczenia wykonania powyższych postanowień Rada będzie miała prawo natychmiastowego wykonania kontroli nad drogami, kolejami, prowadzającymi do zakwestionowanych obszarów lub je przecinającymi.

Rada prosi delegatów obydwojch stron, aby jej dali imieniem swych rządów formalne zapewnienie, że strony powstrzymają się od wszelkich czynów zbrojnych i uczynią wszystko co będzie w ich mocy aby utrzymać pokój. Wojskowi członkowie Komisji są obowiązani do sprawiedliwego rozstrzygnięcia wszystkich trudności, jakie by mogły powstać.

## Konferencja polsko-żydowska.

Wyznaczona na dzień wczorajszy konferencja polsko-żydowska nie odbyła się. Posiedzenie wyznaczono na dzień dzisiejszy. Między innymi tematem obad będzie sprawa odezwy, która zostanie wydana do społeczeństwa polskiego w sprawie żydowskiej.

## Zgon posła.

Zmarł poseł Teofil Walda, członek klubu P. S. L. Poseł Walda walczył jako ochotnik armii polskiej pod Kowlem; w czasie kampanji nabawił się choroby piersiowej, z której uratować się nie zdołał. Posłowi żołnierzowi — czesł!

## Kurs marki polskiej.

Gdańsk 9 12 (PAT) Kurs marki polskiej wynosił dzisiaj 12, 3/4 do 13, przekaz na Warszawę 12, 3/8 — 1, 50, W Wrocławiu i Berlinie wynosił kurs marki polskiej 12, 7/8 — 13. Nowy Kriess 24.

**Do dni woda, durni  
W cembrowanej studni  
Mieć tysiączek łatwo,  
Lecz milionik trudniej,  
Temu tylko łatwo  
Mieć milion w kieszeni  
Kto ma „Milionówkę”  
Ten tysiąc zamieni.**

Do dnia 31 grudnia jeszcze tylko  
1010 marek

wnione ze strony niemieckiej chcą do odroczenia plebiscytu stwierdza, iż wszystkie te objawy wskazują na to, że Niemcy przygotowują się do nowych rozrachów na Górnym Śląsku. Niemcy liczą na to, że bolszewicy rozpoczną z Polską nową wojnę za 2 lub 3 miesiące i że te chwile będą mogli wyzyskać. Tymczasem cała akcja niemiecka ma iść w kierunku coraz większego obniżenia waluty polskiej i utrudnienia sytuacji gospodarczej, ażeby wywołać na Górnym Śląsku odpowiednią atmosferę.

## WATYKAN A SPRAWA G. ŚLASKA.

RZYM. 9 12. (PAT) Na skutek oburzenia, jakie zapanowało w Polsce z powodu listu kardynała Bertrama do kleru w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku, Watykan postanowił wysłać na Górną Śląsk monsign. Ono, charge d'affaires stolicy apostolskiej w Wiedniu. Mons. g. Ongino przed udaniem się na Śląsk przybędzie do Rzymu dla otrzymania instrukcji.

## POMNIK DLA POLGŁYCH G. ŚLASKA-KÓW.

WARSZAWA. 9 12. (PAT) Uroczystość odsłonięcia pomnika dla poległych Górnoszlazaków w Sosnowcu odbędzie się 19 grudnia.

## ZADANIE WÓJTÓW Z OLESNA.

We wtorek odbył się w Olesnie zjazd wójtów Radnych gminnych pow. Olewskiego, na którym zebrani postawili zadania, aby przy plebiscycie obszary dworskie nie głosowały osobno, lecz razem z gminami. Jest to postulat konieczny, albowiem w innym razie mieszkańcy mniej więcej 800 obszarów dworskich na Górnym Śląsku, których właściciele są prawie wyłącznie Niemcami pod naciskiem właścicieli majątków nie mieliby absolutnie możliwości swobodnego wypowiedzenia swej woli.

## GŁOSOWANIE NA LITWIE.

GENEWA 8 (PAT) Na popołudniowym posiedzeniu Rady zgromadzenia Ligi narodów rozpatrywano sprawę nominacji komisarzy cywilnych mających podać się organizacji głosowania ludowego na ziemiach spornych między Polską a Litwą. W zebraniu wzięł udział Paderewski jako przedstawiciel Polski i Waldemaras jako przedstawiciel Litwy. Waldemaras przedstawił uwagi swego rządu w sprawie organizacji głosowania.

## Z KOMISJI INWALIDZKIEJ.

Komisja inwalidzka w obecności przedstawicieli Związku inwalidów przyjęła 15 artykułów projektu ustawy inwalidzkiej, opracowanego przez podkomisję

## UKONCZONY STRAJK.

LWÓW. 9 12. (PAT) Strajk robotników zajętych w warsztatach wojskowych zakończył się. Robotnicy uzyskali 75 proc. podwyżki płacy.

## REPRESJE BOLSZEWIKÓW.

LWÓW. 9 12. (PAT) Według informacji pism lwowskich wojska sowieckie stosują względem polskiej ludności wiejskiej i po graniczą represje, rabując jej mienie i wywołując włościach polskich do Rosji sowieckiej.

# Mokowania pokojowe w Rydze.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 9 12. Donoszą z Rygi: Odbyła się dzisiaj długa konferencja obu przewodniczących delegacji pokojowych Dąbskiego i Joffego. Trwała ona 2 godziny. Na porządku dziennym były arcyważne sprawy, jako pierwsza — reewakuacja mienia polskiego. Co do tego istnieją trudności zasadnicze. Następnie omawiana była sprawa przydziału ziemi dla Polski. Joffe w tej kwestji nie otrzymał jeszcze instrukcji z Moskwy, ale nie stawia trudności zasadniczych. Na ukończeniu jest już sprawa jeńców.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 9 12. Na specjalną interwencje Dąbskiego i Joffego został posel Tytus Filipowicz, wypuszczony z niewoli rosyjskiej i przybędzie niebawem do Rygi.

Ryga 9 12 (E. E.) We wtorek wiecz. przewodniczący komisji do spraw powrotu jeńców

## Damy mieszkalne.

Z inicjatywy i staraniem Ministra Zdrowia Publicznego wznoszone są obecnie domy kosztem t. zw. państw. funduszu mieszkaniowego w miejscowościach następujących: w Cieszynie, w Wieliczce, w Krakowie, w Kaliszu i we Wrocławiu. Wszystkie te domy posiadają małe mieszkania 2 i 3 pokojowe. Plany na budowę tych domów i rozkład mieszkań, zatwierdziło ministerstwo zdrowia. Część tych domów jest już wykończona. A o Łodzi nic nie słychać?

## Liga Narodów w sprawie walki z tyfusem na wschodzie.

Genewa 9 | 12. (E. E.) Liga narodów na specjalnym posiedzeniu w dniu 7ym omawiała środki do zastosowania w walce przeciw tyfowi na wschodzie, zwłaszcza w Polsce. Hantaux zakomunikował zwołaniu nocne, otrzymaną z Paryża, w której rząd franc. oświadcza, że 2 grudnia uchwalił projekt kredytu na sumę 1 miliona franków. Kredyt ten przeznaczony jest dla Czerwonego Krzyża celem wykupienia 20 sekcji sanitarnych.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 9 12. W wtorek na zebraniu Ligi narodów omawiana była sprawa walki z tyfem w Polsce. Przedstawiciel Kanady złożył sprawozdanie. Wszyscy mówcy podkreślali gorąco potrzebę przyśpieszenia pomocy. Paderewski podziękował w imieniu Polski, podkreślając równocześnie konieczność szybkiego działania. Interpelacje delegata Zangwilla (Anglia), dotycząca „obrony” ludności żydowskiej w Polsce wycofano.

## WYBORY PREZYDENTA AUSTRII.

WIEN, 9 12. (PAT) Wczoraj odbyły się wybory prezydenta Austrii; w absolutnej większości nie uzyskał żaden kandydat.

## Zapowiedziany przyjazd Lloyd George'a na posiedzenie L. narodów.

GENEWA 9 | 12 (E. E.) Możliwym jest, że Lloyd George przybędzie niedługo do Genewy, gdzie ma wziąć czynny udział w dyskusji w sprawie ograniczenia uzbrojenia. Lloyd George oświadczy, iż wobec zbrojeń Stanów Zjednoczonych i Japonji, Anglja zniewolona będzie podnieść gotowość bojową swojej floty, jeżeli 2 wymienione państwa będą zwiększały flotę.

## KANDYDATURA KRÓLEWSKA PRZESZŁA.

ATENY 8 (PAT) Wynik plebiscytu w sprawie powrotu króla Konstantyna nie jest jeszcze oficjalnie znany. Według urzędowych doniesień liczba głosujących była obecnie o 3.000 wyższa, niż w czasie ostatnich wyborów. Z liczby tej tylko 2 proc. głosowało przeciw królowi. W Grecji głosowano za powrotem króla Konstantyna. W garnizonie w Smyrnie wielki udział w referencji 12.000 oficerów i żołnierzy, a tylko 900 głosowało przeciw królowi. Na prowincji 80 proc. wenezelistów brało udział w plebiscycie i głosowało za królem.

Zaleski odbył konferencję z delegatem rządu sowieckiego Lorenzem. Ustalono następujący porządek reatracji:

Przedewszystkiem powrócić małą zakładniczy, następnie jeńcy cywili oraz internowani ze względu na państwo-półtycznych, dalej jeńcy wojenni; na ostatniem wreszcie miejscu uchodźcy. Powrót rozocznie się zaraz po podpisaniu odnośnej ugody.

WARSZAWA, 9 12. (PAT) Na posiedzeniu komisji międzyministerjalnej do spraw jeńców, zakładników odczytano otrzymana od wiceministra Dąbskiego depesze z dnia 6 12 w której ten komunikuje, że w sprawie reewakuacji Joffe zgodził się na zwrot mienia obywateli polskich o ile takowe znajdują się w Rosji odrzucił projekt wypłacenia odszkodowań jeżeli mienie to zostało zniszczone jak głosi depesza, że sprawa jeńców jest nieomal załatwiona.

PARYŻ 9 | 12 (PAT) „Journal” dowiaduje się z Lucerny, że wyjazd króla Konstantego do Grecji wyznaczony został na niedzielę.

PARYŻ 9 | 12 (E. E.) Rząd grecki zwrócił się do króla Konstantyna, prosząc go o abdykację na korzyść syna.

Konstantynopol, 9 | 12. (E. E.) Patriarcha ekumeniczny zwrócił się do króla Konstantyna z wezwaniem do abdykacji na korzyść księcia Jerzego.

## Poważne rozruchy w Rosji sówj.

Helsingfors, 9 12 (E. E.) Z Rosji sowieckiej dochodzi wiadomości o poważnych zaburzeniach i buntach. 26 listopada rozbrojono 3 zbuntowane pułki moskiewskie. Rozbrojenia dokonały oddziały chińskie. Rozszelano przeszło 250 oficerów i żołnierzy. W Besarabii wybuchło powstanie. Dla uśmierzenia go wysłano tam 3 armie syberyjską. W okolicach Olesy i Chersoń powstanie włościan przybiera coraz większe rozmiary. W walce z powstańcami został rozbity całkowicie 361 pułk piechoty bolszewickiej.

## Likwidacja sprawy Rjecki.

Rzym, 9 12 (E. E.) Zatarg między d'Annunziem a rządem włoskim w najbliższych dniach ma być zakończony. „Epoca” zapewnia, że dojdzie do porozumienia na następujących warunkach: 1) Włochy uznają reżencję Cattary; 2) wojska Rjecki (Fiume) opuszczają Voglia i Arbe i będą zastąpione przez wojska regularne; 3) w sprawie portu w Babo i Barob prowadzone będą rokowania między Jugosławią a Włochami.

LONDYN 9 | 12 (E. E.) Rząd japoński podpisał kontrakt z kilku przedsiębiorstwami angielskimi do budowy nowych statków wojennych i dostaw uzbrojenia.

MADRYT 9 | 12 (PAT) W Barcelonie strajk trwa w dalszym ciągu.

## Z sejmku.

WARSZAWA, 9 12. (PAT) Posiedzenie 194. Obrady nad ustawami o przyjeciu na własność państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej oraz o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego. Po przemówieniach pp. Walisiaka, Baranowskiego i Kowalczyka, minister rolnictwa Poniatowski zabrał głos: Na kresach leżą pustka ogromne obszary ziemi, uprawa ich będzie kosztowała wiele pracy, więc należy uczynić wszystko, żeby osadnikom nie utrudniać warunków i tak już ciężkich i aby nadanie im ziemi odbyło się w czasie jaknajkrótszym. Żołnierz powinien być zaopatrzony w pewne środki produkcji, uzyska je po cześci z masy demobilizacyjnej; po przeprowadzeniu demobilizacji trudności będą już znacznie większe. Dlatego rząd chciał tę sprawę załatwić w formie uproszczonej i zaproponował koncepcje komitetów po-

wiatowych, któreby przejmowały i uprawiały ziemię.

Przemawiali następnie posłowie: Lotosławski, Kowalczyk, Staniszkis i Trzebiński. Minister rolnictwa Poniatowski do art. 6: Dla usunięcia wątpliwości do jakich powiatów ustawa się odnosi, proponuje, ab w ustępie 1 art. 6 dodać słowa: „Według dotychczasowego podziału administracyjnego”.

Do art. 8 Trzebiński proponuje dodać: „W porozumieniu z prezesem głównego urzędu ziemskiego”, również ten sam do art. 9.

Po odrzuceniu różnych poprawek przyjęto poprawkę ministra Poniatowskiego do art. 6.

Do art. 8 przyjęto poprawkę p. Kowalczyka z dodatkiem p. Trzebińskiego. Tak samo przyjęto poprawkę p. Trzebińskiego do art. 9. W ten sposób załatwiono ustawę w drugim czytaniu.

Przystąpiono do obrad nad drugą ustawą o nadawaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego.

P. Walisiak: Według tej ustawy otrzymają ziemię darmo inwalidzi i żołnierze, którzy się szczególnie opanoczyli, jakoteż ochotnicy, którzy odbyli służbę frontową. Wszyscy inni mogą otrzymać ziemię za opłatą. Wyjeżdżają żołnierze karani za zbrodnie lub tacy, którzy się dopuścili innych wyszczególnionych w ustawie czynów. Działki nadawane żołnierzom nie mogą przekraczać 46 hektarów włącznie z dotychczas posiadana przez żołnierza ziemią, jeżeli żołnierz w ciągu roku nie osiadnie na ziemi a w ciągu 3 lat nie zagospodaruje się, to może być z ziemi usunięty. Opłata wynosi kwotę, równającą się wartości 30 za 100 kgr. żyta za hektar rocznie, a spłata zaczyna się od 5 roku po nadaniu ziemi i odbywa się w półrocznych ratach z dołu.

W głosowaniu przyjęto całą ustawę w brzmieniu komisji.

Przyjęto także rezolucje p. Baranowskiego, ogłoszona przy poprzedniej ustawie. Trzeci czytanie obydwóch ustaw odbędzie się na najbliższym posiedzeniu.

Przystąpiono do debaty nad artykułami 35 i 36 konstytucji.

P. Rosset uzasadnia, że sejm potrzebuje korektury, potrzebuje elementu rozważliwego, któryby się łączył z jego impulsywnością. Pragnie senatu pochodzącego z wyboru tak samo jak izbie niższej, tylko z pewnymi różnicami, tak żeby wybory daly odmienne elementy. Po przemówieniach pp. Matakiewicz, ks. Okonia, Dubanowicza dyskusję wyczerpano.

Po referacie p. Libermana przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę, uchylającą rozporządzenie Rady Obrony państwa w sprawie trybunału obrony państwa.

P. Rudnicki referował wniosek komisji o zniesienie dekretu co do sekwestru skóry i garbniku.

P. Krajna w jaskrawych przykładach charakteryzuje oplakane stosunki panujące w Wielkopolsce.

Przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu oraz uchwalono rezolucje, wzywającą min. spraw wojskowych, aby przy przystosowaniu ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych uwzględniła odpowiednią rzeczową wartość towaru i koszty produkcji zarówno skór surowych jak i zagranicznych, i w tym celu każdorazowo zasięgało opinii min. przemysłu i handlu. Do komisji odesłano między innymi wnioski nagłe Niedziałkowskiego o uznaniu de iure republiki litewskiej i Rudnickiego o skasowanie komisariatów rządowych na miasta Warszawy, Łódź i Lublin.

Następne posiedzenie jutro o 4 pp. Na pierwszym punkcie porządku dziennego głosowanie nad konstytucją. Przedtem o godz. 1. kontwent senjorów zastanowi się nad sposobem głosowania nad pozostałymi jeszcze artykułami konstytucji.

## Z żałobnej karty.

W tych dniach rozstała się z tym światem s. p. Jadwiga z Gątkiewiczów Murzynowska, córka Wincentego Gątkiewicza, uczestnika powstania 31 roku, żona Karola Murzynowicza, który w roku 63 bohaterko walczył pod dowództwem Taczanowskiego i ciężko był ranny oraz siostra Włodzimierza Gątkiewicza, także uczestnika tegoż powstania.

Wychowana w atmosferze wielkiego patriotyzmu s. p. Jadwiga Murzynowska, należała do tych kobiet, które sercem i ciałem służyły Ojczyźnie, jak to ukrywa se rannych, już to budząc ducha i dając otuchy walącym. Ostatnio, gdy nad Polską naszą zabłyśła jutrznia wolności, jakimż szczęściem biło serce tej wielkiej patriotki! Błogosławiła wnuków i prawnuków, idących na bój, a szło ich wielu!

S. p. Jadwiga Murzynowska zmarła w Warszawie w 90 roku życia, pochowana zaś na cmentarzu powązkowskim.

Kobieto — Polko pamięci Twej cześć!

## KRONIKA

### — Loterja.

Przypominamy, że według przepisów loteryjnych, dziś jest ostatni dzień wykupu biletów do II. klasy Loterii państwowej. Kto dnia dzisiejszego nie wykupi swoich losów, jutro te losy będą sprzedane osobom nowozgłaszającym się po te bilety.

### — Na konferencji międzyministerjalnej.

a) Dziś o 11 rano odbędzie się w Warszawie u ministra Skulskiego konferencja międzyministerjalna w sprawie sanacji stosunków finansowych i aprowizacyjnych m. Łodzi. Na konferencję wyjeżdża prezydent magistratu.

Zastępcą prezydium będzie pan inż. Nakielski.

### — Od magistratu.

Magistrat Łódzki prosi nas o umieszczenie następującego komunikatu.

Nieprawdą jest, jakoby członkowie magistratu i ławnicy postanowili rozebrać pomiędzy siebie transport kóz, gosi i trzody chlewnej. Transport ten nabyty został przez magistrat w wolnym handlu i przeznaczony jest dla pracowników miejskich na nadchodzące święta. Przy podziale transportów, jak wogóle wszelkich produktów kontyngentowych i pozakontyngentowych członkowie magistratu nie korzystają z żadnych przywilejów, nabywając takowe na tych samych prawach co i reszta pracowników.

### — Ze związku zawodowego Farmaceutów.

Oddział Warszawski związku zawodowego Farmaceutów — prosi kolegów z prowincji, ma-

jących zamawiać obciążenie w aptekach warszawskich o uprzednie zgłoszenie się osobiste, względnie nadsyłanie zawiadomień piśmiennych do lokalu Związku przy ul. Brackiej 18 30.

### — Plakaty rolnicze.

a) Wobec tego, że ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych przystępuje do wydawania plakatów ilustrowanych, Województwo Łódzkie zwróciło się do starostów z poleceniem wydaną opinią, jakie tematy rolnicze najwięcej ważne, aktualne dla danej okolicy zasługiwałby, ich zdaniem na opracowanie, celem spopularyzowania ich przy pomocy plakatów nusirowanych.

### — Bractwo Św. Trójcy.

a) Wobec podania Bractwa Św. Trójcy w Rzgowie o zwolnieniu od podatku na Obronę Państwa ziemi, stanowiącej własność tegoż Bractwa, Wydział powiatowy postanowił wstrzymać opodatkowanie ziemi, rozkładając natomiast sumę podatku w połowie na Bractwo, a w połowie na osoby, dzierżawiące ziemię bezpośrednio od Bractwa.

### — Nie potrzebne na razie wydatki.

a) Wydział powiatowy, zgodnie z propozycją kierownika robót publicznych, inż. Folkierskiego, postanowił ustawić na szosach tablice, wskazujące granice pomiędzy poszczególnymi gminami i wsiami.

### — Przewóz skór.

Skóry z miejscowości nieobjętych zarządem księgosusową, mogą być przewożone poza linię kordonową przy zachowaniu warunków następujących:

a) Skóry powinny być odkażone gazami formalinowymi i nasolone w składach pod nadzorem właściwego lekarza weterynaryjnego powiatowego lub delegowanego, który powinien wydać agentowi S. ółki Akcyjnej S. u. p. i Sprzedaży Skór Surowych i Garbników stosowne świadectwo pochodzenia oraz zezwolenie na przewóz.

b) Przewóz może być skuteczniejszy tylko w zapieczętowanych i uprzednio odkażonych wagonach, i rzeczem po wyładowaniu transportu na stacji odbiorczej wagon powinien być powtórnie odkażony.

Opatrzony takimi zezwoleniami transporty skór mogą być przepuszczane na lewy brzeg Wisły.

### — Zapis na pożyczkę.

a) Jak wykazuje sprawozdanie, do d. 1 grudnia r. b. w komisariacie Rządu na m. Łódź zapisało się na długoterminową pożyczkę Odroczenia na samę 13,246 800 mk.

### — Zaostrzenie kary.

a) Departament aprowizacyjny Województwa Łódzkiego, zawiadomiał starostę w Łodzi, że poleconem zostało, aby przy określaniu wysokości i rodzaju kary za przekroczenia ustawy za nie ostarczenie kontyngentu, brać pod uwagę głównie możliwość wykonania orzeczenia, oraz celowość kary w tem znaczeniu, że kary winien oskarżony odczuć dotkliwie. W przeciwnym bowiem razie łatwo może się zdarzyć, że oskarżony płacąc grzywny, może w rezultacie swego postępowania osiągnąć jeszcze zysk.

### — Na gwiazdkę dla żołnierza.

a) Na zebraniu towarzyskiem, podczas kolacji w restauracji w restauracji Teatralnej, z inicjatywy artysty teatru „Bagatela” p. M. Chałowskiego zebrano na gwiazdkę dla żołnierza mk. 3636. Suma ta za pośrednictwem komisariatu Rządu wnesiona została do banku W. Eckersdorfa, na rachunek komiteu.

### — Z wydziału szkolnictwa.

a) Posiedzenie wydziału szkolnictwa odbędzie się dziś w piątek, o 5 po południu. Przedmiotem obrad będą kwestie gospodarcze szkół powszechnych. wniesiona ma być na porządek dzienny sprawa biletów ulgowych dla słuchaczy kursów pedagogicznych.

### — Ceny artykułów spożywczych.

a) Województwo Łódzkie poleciło starostom i komisarzom aprowizacyjnym m. Łodzi i P. b. janc przestrzegać ściśle, aby w wznaczonym terminie nadsyłać do Intendentury O. G. Ł. dokładne wykazy cen artykułów spożywczych. Intendentura O. G. Ł. wyznaczyła termin do dnia 30—31 każdego miesiąca.

### — Komitetu „Dnia Sieroty”.

Koncert na rzecz schronisk sierocych zamierzony jest dn. 19 b. m. W wykonaniu bogatego programu wezmą udział pierwszorzędne siły artystyczne zaproszone z Warszawy.

Sekcja loterii zgromadziła już parę tysięcy fanatów, są: dwie milionki, zegarek, dwa korce węgla, materiał na ubranie. Bilety w cenie 15 mk. są rozdawane do różnych instytucji państwowych i społecz-

## Zemsta głomu.

Z seansu spirytystycznego.

(Dokończenie).

### — Kim mogła być niegdyś ta kobieta?

Wiem, że przestanie to być dla mnie tajemnicą — i to wkrótce! Gdyż z nieokreślonego mroku odczuwania mej cielesności poizej szczyt wylaniają się zarzysy — niewyraźne i mgliste budzi się już we mnie poczucie i wyobrażenie mojego ciała. Z minuty na minutę staje się ta świadomość coraz wyraźniejsza i jaśniejsza. Przytym to bolesne, przenikliwe miesza się soków obu części mego ciała. I naraz zdaje się, że mam dwie głowy... a ta druga głowa kobiety — krwawa zo hydżona i o kurczo wo wykrzywionej twarzy — widzę ją przed sobą — całutką obita miejsce w miejsce małyimi gwoździkami o emaliowanych łebkach. To jest ta głowa, która przynależy do tego ciała — zarazem i moja głowa, bo czuje tak wyraźnie w mej czaszce i w mózgu setki ostrzy gwoździ, że omal nie wyje z bólu. Wszytoko naokoło mnie tonie za purpurowa zasłona, kora faluje, jakby szarpana podmuchami potężnego wiatru.

Czuje teraz, że jestem kobieta, tylko mój umysł zatrzymuje mekka stanowczość i jasność. A teraz z czerwonej fali wylania się ja kiś obraz przedemna... widzę się przed sobą w pokoju urządzonym z niesłychanym, zawrotnym przepychem. Ciało me leży całe wtu lone w miekkie dywany. Przedemna nachylony nadmna meczowyna o grubych nieociosanych rysach ludzi z najniższych warstw społecznych, o stwardniałych od pracy dłoniach i skórze spalonego wlechrami marynarza. Klęczy koło mnie i cieniutka łuska nakłuwa na

mym miekkim ciele dziwne rysunki.

Wtem kłótki ostry ból silniejszego uku cia ściąga me ciało w jakiś skurez. Zarzucam kochankowi na szyję me białe ramiona i przy ciagam go do siebie... całuje go i klade jego twarde, żyłaste rece na moją pierś i ramiona i znów całuje go... szalonym, nieprzytomnym upojeniu i tułę go do siebie z całych sił.

Teraz chwytam go zębami za brunatną gardziel, za te gardziel, która tak kocham i której sam już widok tyle razy wprawiał mnie w zachwyt upojony... mój język wilgotną pie szczota głaszcze do szyi... a teraz muszę za topić zęby w to brunatne, iedrne ciało... nie mogę się oprzeć — muszę kasać... i kasam kasam... aż jego jęk przechodzi w rzezenie... czuje jak kochanek wieje wie w mych ramionach i drga kurczowo... ale ja go nie puszczam... Jego ciało cięższe... coraz bardziej cie żeje... po mojem ciele spływa gorący strumień. Głowa opada mu w tył — wypuszczam go z ramion — gucho wali się wstecz na miekki ko bierze... z jego rozgryzionej szczyt płyni krew szeroki strumień krwi. — Krew, wszędzie krew, na białych miekkich skórkach niedźwiedzich, na mnie... wszędzie...

Zaczynam krzyczeć... ochryple i ostre dźwięki wychodzą z mej krtani. Do pokoju wpada mój pokojowa, musiała chyba być gdzieś niedaleko może w drugim pokoju pod drzwiami... czyżby posłuchiwała? Chwile stoi skamieniała, nieprzytomna, potem bez słowa rzuca się na martwe ciało mężczyzny... bez jednego słowa, bez jednej łzy... wtu la twarz w jego krwia zalana pierś — widzę tylko, jak zaciska pięście...

Teraz wiem już wszystko.

A potem widzę jeszcze jeden obraz.

Znowu widzę siebie... jednak i równo cześnie jestem ja, która siedzi na drewnianym wózku, jadącym ku żyłotynie. Potem sto

je wysoko, na rusztowaniu i poraz ostatni wnoszę oczy ku słońcu; a gdy powoli odwracam się, wzrok mój pada na młodą kobietę, która poprzez tłum przepchała się aż do stóp rusztowania... ona... kocham; a mężczyzny, który był narzedziem mej rozkoszy... stoi z blada rozedganą twarzą, w czerwonej spódnicy i w koszuli, z rozwianym włosom... dziko błyszcza jej oczy, jak u drapieżnego zwierzęcia, wilgotne, jakby od powstrzymanego bólu, a lubieżne, jakby w oczekiwaniu niezmiernie ja kiejs rozkoszy... Wznosi do twarzy zacisnięte pięście, jej usta poruszają się... chce mówić wyszytłać mnie i lżyć, ale może tylko krzyczeć — niezrozumiale, urywanie i chrapliwie... potem klade głowę pod nóż.

Teraz wiem już wszystko. — Wiem, czy ja to była głowa, która straszliwa zemsta do siegła nawet poza grobem, przy płonącym ognisku nocnego obozowiska — wiem także, kto była ta młoda kobieta, która tej samej nocy na ciemnym pałacowym dziedzińcu rozdarła, poszarpała w strzępy, rozgniotły rozpasane ludzkie bestie... W mej głowie czuję, ból setek ostrych gwoździ... jestem związany z tym ciałem, pełnym strasznych wspomnień i okrutnych bólów, z tym grzesznym a pięknym ciałem, które przewedrowało wszystkie piekielne bramy.

Ta straszna dwoistość mej istoty rozdarła mnie... oh, już niedługo... czuje miekkie rozluźnianie się wszystkich mych członków, rozmiękanie i oddzielanie się części miesnych... czuje jak gąbkowacieja i w ciecz się zamieniają wszystkie wewnętrzne organa... poczynają się powolny rozkład... Wnót noc spowinicie muż, moje wstretne dwoiste ja, noc zgnilizny ciała, rozpada się — duch będzie wolny —

A reka przestała pisać i zniknęła...

# PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy z powodu zgonu drogiej i ukochanej

ś. † p.

## Augusty z Damsów BENNICHOWEJ

okazali nam swe współczucie i oddali ostatnią posługę drogiemu zwłokom, a w szczególności zaś wielebnym superintendentowi Angersteinowi i pastorem Dietrichowi oraz chórowi śpiewaczemu paraf. św. Jana, składamy najserdeczniejsze podziękowania,

**RODZINA,**

ych; reszta biletów będzie sprzedawana w dzień ciągnięcia t. j. dn. 12 go grudnia od godz. 3.8 w sali Hanlowców Polskich, Piotrkowska 108. Bilet na loterię jest zarazem kartą wstępu na salę

### — Z dziejów komunizmu.

Pod ciężkim zarzutem rozpowszechniania utworów, podburzających do spełnienia czynów buntowniczych i obalenia usroju społecznego, zasiadł na ławie oskarżonych Stanisław Bryger, szewc z zawodu, mieszkaniec m. Łodzi. Wyrokiem sądu okręgowego w Łodzi B. skazany został na 3 lata twierdzy.

W skardze apelacyjnej, również jak i w I instancji B. dowodził, że jest ofiarą swego przyjaciela, któremu ulegając, przewiózł do Sosnowca paczkę broszur o treści komunistycznej, nie wiedząc o tem, że utwory zawierają rzeczy niedozwolone. Powołując się przytem na liczną rodzinę, porostającą w ostatniej nędzy, domagał się B. zgłagodzenia losu.

Sąd apelacyjny (sędzia przew. Żarski) po wysłuchaniu wniosków prokuratora Goszczyńskiego, apelację odrzucił, utrzymując wyrok w swej mocy.

### — O pracę dla zdemobilizowanych.

Wobec znacznej redukcji armii wielu zdemobilizowanych pozostaje bez pracy i możliwości zarobkowania. Obowiązkiem całego społeczeństwa jest przyjść z pomocą zdemobilizowanym O. rońcom D. czyny przez zaopiarowanie im pracy, tembardziej że wielu ze zwolnionych obecnie żołnierzy chwycili za broń, jako ochotnicy, stając do szeregu w najkrytyczniejszej dla Polski godzinie.

Referat pośrednictwa pracy przy D. O. Gen. Łódź, apeluje do wszystkich urzędów państwowych, komunalnych i prywatnych instytucji, zarządów fabryk i zakładów przemysłowych o zaoferowanie posad dla zdemobilizowanych.

Łaskawe zapotrzebowania pisemne i ustne dla pracowników wszelkich kategorii, jak: buroistów, ekspedjentów, monterów, elektrotechników, ślusarzy, szwów, tokarzy, przedalników, krawców, szwów, kolejarzy, woźnych i. t. d., z wymienieniem zawodu i ilości, przyjmuje codziennie Referat pośrednictwa pracy przy D. O. Gen. Łódź, Wydział V b. Sztabu, Piotrkowska 104.

### — O sąd w Tuszninie.

a) Wobec zamierzenia przez władze sądownie skasowania Sądu Pokoju w Tuszninie, Wydział powiatowy, po zasięgnięciu opinii w tej sprawie zainteresowanych gmin, postanowił uznać słuszność ich stanowiska, zwrócić się do Sądu okręgowego o pozostawienie nadal Sądu Pokoju w tej miejscowości.

### — Kursy drogomistrzów.

a) Decyzję w sprawie ewentualnego wystąpienia stypendysty na kursy dla drogomistrzów, urządzone w Warszawie przez Związek Sejmików, Wydział powiatowy postanowił odłożyć do d. 13 b. m. tj. od chwili wyjaśnienia się sprawy analogicznych kursów w Łodzi.

### — Na szpital w Aleksandrowie.

a) Na wniosek lekarza powiatowego, ustalono preliminarz budżetowy szpitala epidemicznego w Aleksandrowie na okres czasu od 1. XII 1920 roku do 31. III 1921 r. w wysokości 27.000 mk. Lekarz powiatowy przedstawił projekt plac personelu szpitalnego od 1. XII r. b.

### — Ambulatorjum szpitalu.

a) Przy szpitalu epidemicznym w Aleksandrowie, korzystając z obecności na miejscu stałego lekarza (szpitalnego), otwarto ambulatorjum dla przychodzących chorych. Pensje lekarza za pracę w ambulatorjum i wysokość opłat od pacjentów określi i przedstawi Wydziałowi powiatowemu lekarz powiatowy. Odnośne wydatki na utrzymanie ambulatorjum pokrywane będą z budżetu szpitalu, wynoszącego 585.000 mk.

### — Opłaty szpitalne.

a) Wydział powiatowy podwyższył z dnem 1 grudnia r. b. opłaty szpitalne do następującej wysokości: od chorych niezamożnych, stałych mieszkańców powiatu łódzkiego — mk. 70 dziennie; — niestałych mk. 90 dziennie; od chorych zamożnych od mk. 110; od chorych przyrządzonych przez zarządy zakładów przemysłowych i właścicieli ziemskich od mk. 150 dziennie

### — Adresy b. jeńców bolszewickich.

W Sekcji Jeńców Eks. M. S. Wojsk. Traugutta II w Warszawie, znajdują się wykazy imienne wojaków polskich, którzy uciekli z niewoli bolszewickiej, oraz jeńców — polaków, oddanych przez rząd litewski.

### — Zakończenia bezrobocia czeladników szewskich.

a) Na konferencji u inspektora pracy doszło do ostatecznego porozumienia między przedstawicielami Związku zawodowego szwów i kamuszników a delegatami cechu mistrzów szewskich oraz Stowarzyszenia kupców i przemysłowców branży obuwniczej. Obie strony zawarły umowę, obowiązującą od 1 grudnia r. b., w myśl której, płace pracowników szewskich podniesione zostały o 80 proc. Wybrano komisję z superarbitrem na czele, która po 15 każdego miesiąca, będzie ustalała normy podwyżek dla pracowników szewskich.

### — Zagadkowy zgon.

a) Zamieszkała przy ul. Konstantynowskiej Nr. 17 Emilia Bornstajn zawiadomiła wczoraj 4 K misarjat, że zna ona jej Stanisław Wojtkiewicz przyszedł w stanie pijany i mimo protestu z jej strony pobłądził się do łóżka. Bornstajn pozostawiła w mieszkaniu W., a sama udała się do matki Wojtkiewicza. Powróciwszy

najjutrz do domu Bornstajnowa zastała Wojtkiewicza nieżywego. Zarządzono dochodzenie przyczyny zgonu.

### — Pożar.

a) W domu przy ul. Piotrkowskiej 27, wybuchł pożar, skutkiem zalania się szmat, odporzuconego na podłogę papierosa. Płomień objął mieszkanie Pauliny Kindt, która poniosła znaczne straty w spalonych i zniszczonych ruchomościach. Dzięki ratunkowi 2 i 4 oddziału straży ogniowej pożar zlokalizowano.

### — Napad.

a) Do mieszkania Marianny Płatek, przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 59, wtargnęli wczoraj dwaj złoczyńcy w celu rabunku. Pozostawiona w mieszkaniu 6 letnia córka Płatkowa, nawidok rabusiów, zaczęła płakać. Wówczas złoczyńcy zadali jej razy w głowę siekierą, ogłuszając dziecko, które padło nieprzytomne na ziemię. Po zrabowaniu różnych przedmiotów, rabusie uciekli. Pogoń za nimi okazała się o tyle skuteczna, że jednego z nich Tomasza Szymczaka schwymano, poczem aresztowano wspólniczkę rabunku Agnieszkę Szymczak. Drugi złoczyńca zbiegł. Aresztowanych osadzono w więzieniu.

### — Znaczna kradzież

a) Z pomocą włamania dostali się niewykryci złodzieje do sklepu „Reformowanego obuwia”, przy ul. Piotrkowskiej Nr 294, należącego do Tow. Akc. Kłosa i S-ka i skradli towaru na sumę 200.000 mk.

### — Aresztowanie fałszerzy 1000 markowych banknotów.

a) Wczoraj funkcjonariusze policji schwytały poszukiwanych „fabrykantów” banknotów w jednej restauracji. Osobiście rewizja wykryła przy każdym po kilkanaście sztuk fałszywych tysiącmarkówek polskich, a następnie w mieszkaniach prywatnych aresztowanych znaleziono również pewną ilość podrabionych banknotów. Banknoty wrażliwe były podobno poza Łodzią i przywożone tutaj przez ustawnych agentów, idąc za wskazówkami fałszerzy policja jest już na tropie do wytwórcy potajemnej fabryki fałszyfków. Wystrano tam już agentów policji śledczej. Aresztowanych w Łodzi fałszerzy 1000 markówek, Abrama, Izraela Bergera, Altera Bergera, Wolfia Pinkusa, Lole Lewi i Bejnysza Kasserbroda osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do sądnego śledczego.

## Teatr Polski.

Berger, głośny satyryk i komedjopisarz amerykański przemieścił dzisiaj ze sceny teatru miejskiego w ekscentrycznej swojej trzyaktowej komedii p. t. „Powódź”. „Powódź” otrzymała pierwszy raz w Polsce zastosowaną dekorację futurystyczną po myśli A. Pronaszki. Sztuka, którą reżyserował dyr. Zelweowicz a grają p. p. Danilowicz, Benn, Bialecki, Dębski, Gawlikowski, Regro, Roslan, Nowikowski i Wybrański — idzie jak zwykle bez suflerów.

## Czy znasz-li ten kraj...

Czy znasz ten kraj,  
Bezkrzesny, mroczny, dziki  
Gdzie rządzi dziś  
Sowieckie bolszewiki.

Gdzie cały strach  
Sen z powiek ludziom spędza,  
Gdzie tyfus — król,  
A zaś królowa — Nedza.

Czy znasz ten lud  
Beztwórczy i bezwładny,  
Którym wciąż ktoś  
W przemocy rządzi zdrajcy.

Co tylko te  
Z wolności zyskał plony,  
Ze czarny knut  
Zamienił na czerwony.

Czy znasz ten kraj,  
Gdzie pola chwast porasta,  
Gdzie leczy wieś,  
Konają z głodu miasta.

Tam równość praw  
Panuje w pięknym wzorze:  
Wziąć kule w łeb  
Jednako każdy może.

Czy znasz ten lud,  
Znekany głodem, nedza,  
Którego w bólu,  
Na rzeź, jak bydło pędza.

Któremu złość  
Uczucia ludzkie płoszy,  
A widok krwi  
Wprawia go w szal rozkoszy.

Czy znasz ten kraj,  
Co knuta był kołyską,  
A dzisiaj jest  
Jak wielkie omentarzewsko.

Gdzie zbiera śmierć  
Obfite z ludzi łupy,  
Wszedł w krag  
Gnijące leżą trupy.

Czy znasz ten lud  
Wyschłego kawał mięsa,  
Kłami, jak zwierzę  
Broniacy chleba kęsa.

Baranich czap  
Rajem tam rządzi mycki  
Ach, tam jest raj  
To raj jest bolszewicki!

Cheesz mieć ten raj  
U siebie — nedzy padół?  
To głowę zwieś  
I opuść rece na dół.

Poczujesz wnet  
Moskiewski knut na twarzy,  
Bedziesz miał raj  
Sowieckich komisarzy!

„Mucha”.

## Monika rozmaitości

### Dwunastoletnia rozwódka.

Pani Anna Leo Nong, dwunastoletnia Chinka, otrzymała w nowojorskim sądzie unieważnienie swego małżeństwa z bogatym chińskim restauratorem w Nowym Jorku, Dawidem Leo Nong.

Młodziutka mężatka stanęła przed sądem w ubraniu chińskim i płacząc opowiadała przy pomocy tłumacza o niedobrej macosze, która obchodziła się z nią okrutnie, a przed rokiem sprzedała ją za 140 funt., wedle zwyczaju chińskiego, Chińczykowi Nong. Miała wówczas 11 lat, lecz macocha ubrała ją w długą suknie i używała jak osobę dorosłą i powodziła na przeczonemu, że mała ma lat 18. Mimo płaczu i protestów urzędnik w Binghampton dokonał obrzędu ślubnego, a później jeszcze pastor w Nowym Jorku dał im ślub kościelny, poczem mąż zabrał ją do miejsca swego zamieszkania w Binghampton.

Młodziutka mężatka dwa razy uciekała, lecz każdym razem przychwycona przez maco-

che, musiała wrócić do jarzma małżeńskiego. Gdy poraz trzeci uciekła zwróciła kostiumem i młodocianością na siebie uwagę agenta Tow. niesienia pomocy osamotnionym kobietom, który usłyszawszy jej historię, oddał ją w opiekę misji chińskiej, która zajęła się przeprowadzeniem rozvodu.

### Jakiem będzie Brzożarowieno?

Wedle księżyca czeka nas w czasie świąt Bożego Narodzenia pogodna i łagodna temperatura. Tak więc na najbliższą metę możemy pocieszać się, że nam zanadto zima nie dobczy. A o ile która z tych przepowiedni się nie sprawdzi — to nie będzie to winą uczonych badaczy, którzy dobrze obliczają, ani ich wierznych lunet, które pozwalają im podziwiać różnobarwne gwiazdy — lecz winą będzie nieoprawna kapiuśnica przyroda i siary zdrajca księżyc.

### Majątek na spirytyzmie.

Czasem z głupstwa można zrobić miliony. Dowodem J. M. Simmons, wynalazca stolików wirujących tzw. „Ouija Boards”. Zaczął wyrabiać te stoliki, „przez które duchy piszą do naiwnych”, w małej szopie bez centa kapitału; dzisiaj posiada fabrykę, zajmującą 44 tysiące sto kwadratowych przestrzeni z maszynami najnowszej konstrukcji. Zbudował majątek na głupocie ludzkiej. Młoni idiotów używają ruchomych stolczków, mających pośredniczyć między światem nadprzyrodzonym, a ludźmi żyjącymi. Powiedzieć jakiejś babinie, że to nie duch pisze przy pomocy „widza bore”, to was ukąsi perłowymi ząbkami.

### Wybryk miliardera.

Fr. Vanderlip z Sparta, N. Y., zdenerwowany obecnością agentów prohibicyjnych w owej miejscowości, zakupił całe miasteczko, a agentów wygnał ze „swej posiadłości” na cztery wiatry. Powiada, że pozwoli się tam osiedlać tylko ludziom porządnym (wrogom prohibicji).

### Drastyczny środek.

We Francji planowanym jest przymusowe macierzyństwo dla uzupełnienia ludności, wyniszczonej w czasie wojny europejskiej. Jak widać, to cywilizacja nowożytna ciekawych rzeczy się czepia. Kto powróci matkom francuskim cztery miliony synów, którzy polegali w czasie wojny europejskiej?

### Rekord w dziennikarstwie.

Angielski tygodnik „Daily Mirror” sordzał w dniu pogrzebu nieznanego żołnierza 1,907,685 egz. swego pisma zawierał ciekawe ilustracje z uroczystości pogrzebowych. Wydawnictwo to w ciągu swego istnienia raz jeden tylko przekroczyło tę cyfrę, mianowicie w dzień pogrzebu króla Edwarda, kiedy to przeszło 2 miliony „Daily Mirror” było w obiegu.

### Na co w życiu czas schodził

Kto przeżył lat siedemdziesiąt, ten czas swój spędził mniej więcej, jak następuje:

Na spaniu 22 lata. Na pracy 21 lat. Na zabawie i modlitwie 9 lat. Na jedzeniu i piciu 6 lat. Na podróżowaniu 6 lat. Na chorowaniu 4 lata. Na ubieraniu się 2 lata.

### Na poczcie.

Wieśniak: Proszę o łaski pana naczelnika, tutok mo być la mnie list.

Urzędnik: Czy poste-restante?

Wieśniak: Nie, katolik proszę łaski pana.

### Okropny zawód.

Podróżujący, który przybył do małego miasteczka galicyjskiego, wszczął rozmowę z pewnym zamieszkałym tutaj żydkiem. Między innymi opowiadał kupiec podróżującemu, iż ma sy-

na, w Berlinie, który jest aktorem filmowym. Ojciec nie czuł się zupełnie zadowolonym ze swego syna. — „Pisał mi niedawno — mówił, iż grał w nowej sztuce kinowej. Naprawdę został chwalony, potem go wsłuchałem i okazało się, że w Rymie wtrąconym z szalą węglenia, tam pożarty go dzięki lwy... Mój panie, czyż mo na to nazwać egzystencją?”. „Gaz. Wł.”

### Ciekawe ogłoszenie.

W gazecie Grudziądzkiej czytamy ogłoszenie, które dosłownie podajemy: „Poszukuję wodnego młyna albo wiatraku, z kilku morgami ziemi w Wolewództwie Poznańskim lub Pomorskiem, albo w takim położeniu, gdzie przystojnej panienki z średnim wykształceniem, jako towarzyszkę życia. Oferuję prosię pod adresem: Jan Ernest Czerwiński, Grudziądz, ul. Kościuski 11.”

Może która z panien w Łodzi czuje w sobie powołanie wodne lub wiatrakowe i zechce uszczęśliwić owego młynarza swoją osobą.

### Marne okazywanie za wy-padek.

Pewien statysta filmowy, który pierwszy raz grał w sztuce, upadł w czasie zdejmowania filmu z wysokiej skały w dół. Pospieszono nieszczęśliwemu, który popadł w głębokie em-dlenie, na ratunek. Gdy zdołano go wreszcie o-cucić, spojrzał smutnie w koło na otaczających i rzekł: „Dajecie mi jedynie wodę! Z takiej wy-sokości należy właściwie upaść, by otrzymać trochę konaku?”. „Gaz. Wiecz.”

### Rosja w rozkładzie.

Ze wszystkich plag jakie nekaja zdlowio na bolszewickim terrorem i gospodarka Rosji wyróżnia się jedna, której następstwa w przyszłości mogą być nieobliczalne. Rosja stacza się na samo dno upadku nie tylko ekonomicznego, lecz w pierwszym rzędzie moralnego. Trzeba wprowadzić zgodzić się z tem, że wojna wszędzie obniżyła poziom moralny ludności, stwarzając całą galerię zbrodniczych i zdegenerowanych typów, ale to, co nas dochodził z Rosji sowieckiej, dowodzi, że system bolszewicki zatruł już krew narodu, tak dalece, iż jeśli ten stan potrwa jeszcze dłużej, to zniknie wszelka możliwość odrodzenia Rosji. Przyszłość narodu i jego nadzieja są dziećmi i wychowanymi ich stanowi dla państw cywilizowanych jeden z głównych przedmiotów troski i pieczy-łowitości. Tymczasem to co się dzieje w Rosji sowieckiej, ścina wprost krew w żyłach. Oto co w tej sprawie pisze dobrze poinformowana warszawska „Swoboda”. Prasa sowiecka dopo si przerażające szczegóły o demoralizacji i wy-czajów u dzieci w wieku szkolnym w sowieckiej Rosji.

Prostytucja dziecienna wzrosła donieprawdopodobnych rozmiarów. Brzemienność u dziewcząt w wieku 12-13 lat stała się codzien-nym zjawiskiem. Statystyka stwierdziła w schroniskach dla dzieci i w szkołach początkowych 50-80 proc. chorych wenerycznie dzie-ci.

Nadzwyczajny rozwój tych chorób po-sród dzieci spowodował w ostatnim czasie ko-nieczność otworzenia w Petersburgu specjalnej lecznicy dla dzieci chorych skórnie i wenery-cznie.

Ta krótka wzmianka dziennikarska jest tak przerażająca w swej lakoniczności, su-che cyfry procentowe wołają tak strasznym głosem, że służyć mogą jako jeden z najstra-szniejszych punktów oskarżenia, jakie kiedy-dyś świat cywilizowany i historia wystosują przeciw systemowi sowieckiemu.

I jeżeli dzisiaj jedni piszą, że Rosja ko-na, inni, że jest na drodze do odrodzenia, to fakty tego rodzaju mogą świadczyć tylko o t-nem, iż Rosja się rozkłada...

Potrzebna dziewczyna  
do mleczarni Łęczyckiej,  
Kościuszki 43, róg Andrzeja.

# Departament Gospodarczy M. S. Wojsk.

rozpisuje niniejszym

konkurs na dostawę większej ilości: worków jutowych

nowych o pojemności 100 kg. w stopnie nici białych i koloru khaki Nr. 30, 40, 60,

oraz szpagatu rymarskiego, na szpulkach o, 5 kg. maszynowego cztero skrętnego, czarnego i szarego, tudzież szpagatu rymarskiego zwykłego ośmio i dwunasto-skrętnego czarnego i szarego.

Ofertry w zamkniętych kopertach, należycie ostateczowane należy wnieść wraz z wzorami do Dep. Gosp. M. S. Wojsk. Nałewki Nr. 4 Warszawa do dnia 31.XII. 1920 r. Ofertry nie uwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

M. S. Wojsk. Dep. Gosp. L. D. G. 110. 690.

3894-1

Mogę oddać  
**600 ctr. kleju**  
kostnego (galarety).

Ofertry pod Nr. 17400 do „P.A.R.“ Poznań, Ry-  
cerska 8. 3885-1

**Zgubiono**  
**klucze kasowe**

z nadpisem „Käsner“. Proszę je złożyć w Grand Hotelu  
do rąk portjera p. BUCHOLCA

za wynagrodzeniem  
mk. 500. 3884-1

Rury żelazne i ocynkowane

Łączniki żelazne do gazu wody i pary  
POLECA:

„Elkor“ S-ka Akc. Hundi: Przem,

**L. J. BORKOWSKI**

sklep ul. Piotrkowska № 48, tel. 173.

3793-1

**Nieruchomość** polo-  
żona  
w  
Świeciu,

na Pomorzu

nadająca się dla handlarzy z obszernym zajazdem, pod-  
wórzem, stajnią, kanalizacją, elektrycznością i wodocią-  
giem jest do sprzedania.

Urządzenie domowe może być także przejęte.

Wiadomość: **Marja Giranowa**, Świecie — Po-  
morze, Mickiewicza 11. 3806-1

**Urząd likwidacyjny**

przy Dyrekcji Rówieńskiej P. K. P.

zawiadamia, że dnia 15 grudnia r. b. na stacji Łódź Fabr.  
w magazynie № 8 odbędzie się licytacja ładunków bezdo-  
wodowych, składających się z kufrów, skrzyń, beczek, ba-  
lonów, papieru i starych gazet. Licytacja rozpocznie się o  
godzinie 11-ej rano. 3852-3

**Drożdże**

polecają sklepy WARSZAWSKIEGO ZIEMIAŃSKIEGO Twa  
MLECZARSKIEGO Sprzedaż hurtowa Al, Kościuszki 29  
3826-3

**STARE obrazy**  
KUPUJĘ  
**H. T. RUNERT.**

PIOTRKOWSKA. 87

**Lekcje tańca**

niebawem się rozpoczyna. Zapisani kandydaci zechcą się  
potatygować do kancelarii: PRZEJAZD 40 — w nie-  
dziele o godz. 12 w poł. po karty wstępu.

3893-1

Witold Lipiński.

**Strajk i drożyzna**

idą ręka w rękę, pomimo tego  
sprzedajemy nasze dawniejsze  
zapasy t. j.

Zimow epalta,  
bekieszka i jupki na futrze,  
Suknie, bluzki, trykot rze;  
bieliznę, łociowe towary

po dawnych cenach  
tak długo, jak zapas starczy.

**SZMECHEL I ROZNER**

Łódź, Piotrkowska 100.

Filja „ „ 150. 3887-1

**Państwowy Urząd Pośrednictwa**

Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Łodzi

Al. Kościuszki № 9 tel. 134.

- 1 Ma do umieszczenia robotników i robot-  
nice fabryczne wszelkich specjalności
  - 2) Pracowników i pracowniczkę biurowe
  - 3 Młodocianych na gońców i terminatorów
- Pośrednictwo bezpłatne

Godziny biurowe od 8 i pół do 3 i pół pp.

3800-1

**Pozew Edykalny**

Arcybiskupi Sąd Warszawski w Łodzi niniejszym wzy-  
wa p. Brunona Bucholca, z pobytu niewadomego, aby  
w dniu 7 stycznia 1921 roku stawił się w kancelarii Sądu  
(Łódź Ogrodowa 22) w sprawie separacyjnej. Sąd ostrze-  
ga p. Brunona Bucholca, że jeżeli się nie stawi na  
dzień naznaczony będzie uważany za nieposłusznego prawu,  
sprawa będzie sądzona w jego nieobecności i od wyroku  
Sądu apelacja przysługiwać mu nie będzie.

Sędzia Delegat

Ks. Br. SIENICKI

Notariusz Ks. St. WILK.

Łódź, dn. 4 grudnia 1920 r.

3886-1

**Zginął pies** rasy  
wileczej

maść szara, prawe ucho ze  
szramą Uprasza się o zwrot  
za wynagrodzeniem, ul. Karola  
20, mieszk. 7.

Nieprawy właściciel będzie  
sądowo ścigany. 3892-1

**Buchalter-bilansista**

z głośną praktyką i re-  
ferencjami poszukuje za-  
ęcia. Ofertry pod lit. N. W. w  
administracji „Rozwoju“

**Za Mąż**

lub się

**ożenić**

można przez jedyne pismo  
„Fortuna“ Redakcja „Kra-  
ków Ryn. gł. 11 Lwów Rekl.  
Prasowa Chorażyny 7 Wa-  
rszawa „Promień“ Widok  
19. Chicago 1625 North R-  
bey Str 3248-3

Dr. B.

**Rnichowiecki**

choroby dzieci  
wznawiał przyjęcia od 5 6  
pp. NAWKOT 2 5635

**Brylant Y**

biżuterję, złoto, srebro  
platynę i zegarki  
płaci cen / najniższe

**LUBKA**

Ślenkiewicza 20 m. 16  
ost. wejście parter 3880-1

Dr. med.

**J. ROŚIEWICZ**

Choroby wewnętrzne.

Piotrkowska 164.

Godziny przyjęć 5 — 7,

prócz niedziel i świąt. 3894

**KUPUJĘ**

**BRYLANTY** złoto; srebro dy-  
amenty, perły, złote zęby, stare  
zegarki, płace najlepsze ceny  
proszę się przekonać.

Konstantynowska 7, p. 1  
oficyna I-sze piętro. 3775 15

Prepecki Paweł zim. przy ul.  
St. Zarzewskiej zagubił legi-  
tymację chlebową №12397 na  
5 osoby oraz 1 kartkę okresu  
1920. 12845-1

Brandt August zagubił kartę  
pilotową N. Zarzewska 13.  
12339-1

Skrzypkowska Jadwiga Zabick  
zagubiła paszport niemiecki  
wyd. w Łęczycy. 12339-3

Wisniewski Józef Aleksandro-  
wska 33 zagubił portfel za-  
wierający paszport niem. wyd.  
w Brzezinach oraz dowody  
wojskowe znalazcę proszę o  
zwrot dokumentów. 12801-3

Sosnowski Bronisław Wilko-  
wska 12 zagubił paszport  
niemiecki wyd. w Mrodoze oraz  
bilety wojskowe wyd. w Łodzi  
P. K. U. 12800-3

Gratier Czesław zagubił pasz-  
port rosyjski za №63 oraz  
legitymację chlebową na 5 osób  
12817-3

Zaginął portfel zawierający  
Zasignaty pożyczki państwo-  
wej na 10 tys. mk. za №0158305  
dowód osobisty wyd. w Łodzi  
na imię Marjan Turski Kiliński  
do 148 o sz różne dowody zna-  
luzcę proszę o zwrot tylko do-  
kumentów. 12815-3

# "BAGATELA"

Ciepłota 18

3875-1

## dzisiaj i dni następnych W LOZY

Sietch nap. To us

w części koncer-  
towej udział całej  
go zespołu.

# POLSKI BANK KOMISOWY Tow. Akc.

Centrala POZNAŃ, Gwarna 19  
Oddział ziemiołódów

połącza w dostawach wagonowych:  
słomę lnianą, słomę prasowaną, siano oraz  
wszelkie rolne płody. 3355

Dr.  
**Eugenia Kerar Garszwin**

Choroby kobiece i weneryczne  
5803 u kob. et.  
Przyjmuje od 11 ipól do 114-0  
Piotrkowska № 121.

Prenumeratę i za ogłoszenia  
do „ROZWOJU“  
na WIDZEWIE przyjmuje  
księgarnia

„Płomyk“

3631 Rokicińska 93.

Do redakcji

„Rozwoju“ potrzebny współ-  
pracownik z wyższym wyksz-  
tałceniem 3

### Prośne ogłoszenia: Kupno i sprzedaż:

**A.A.** Kupuje meble, dywany  
różne sprzęty domowe. Placę  
najlepiej. Benedykta 28 m. 15,  
parter Łazynek. 12347-27

**A.A.** Meble sprzedaje: szał-  
fy, łózka, stoły, krzesła,  
oraz kompletne urządzenia sypial-  
ni i stołowych itp. Przech-  
dzielski, Piotrkowska 103. 12186-4

**A.A.** Meble sprzedaje: szał-  
fy, łózka, stoły, krzesła,  
oraz kompletne urządzenia sypial-  
ni i stołowych i t. p. Przech-  
dzielski, Piotrkowska 103. 12460-9

**AAA** MEBLE sprzedaje Sie-n  
kiewicza 59 m 26 of II  
wejście II piętro 00

**A.A.A.A.** Obrączki ślubne  
duży wybór, wszystkie  
kategorie gwarancja za złoto,  
piersiaki, kolczyki, zegarki,  
najtaniej sprzedaje, Sklep Pol-  
ski, Jan Placcek, Brzezińska 10  
przy sklepie zakład reperacyjny. 11754-18

**A.A.A.** Kupuje futra, zakłady  
karakulowe, fokowe,  
garderobe, bieliznę, dywany, me-  
ble, maszyny do szycia, placę  
najlepiej. Wólczńska 43, Chrza-  
nowicz. 7572-00

**A.** Debowa meble sprzedam  
tanie. Stenkiewicza 59, m. 21,  
oficyna, II wejście, I piętro. 13803-5

Sprzedam buty męskie z długi-  
mi cholewami czerwone, pra-  
wie nowe, Rzgowska 7, sklep  
biobłarski. 12544-2

**P**alto czarne męskie, dobre i  
kolyskę sprzedam. Główna  
47 m. 13. 12835-3

**S**klep spożywczy do sprzedania  
Marysińska 20. 12810-3

**D**o sprzedania garnitur mebli  
salonowych w dobrym stanie  
wiadomość w Adm. Rozwoju. 12841-3

**O**kazyjnie sprzedam zakłady dam-  
ski płaszczyk, futerko, ma-  
rynarka, kolczyki złote samo-  
war, Jajusza 4, m. 11. 21488-1

**D**o sprzedania Kasa ogniowata  
(duża) prawie nowa firmy K.  
Zienke, wiadomość ul. Ogród-  
owa 128 w bramie, parter od  
godz. 6-8 wieczorem. 12524-3

**A**ksjerka Nowakowska, miesz-  
ka, Dzielna 34, m. 18.

**A.** Łózka, szafy, otomane, le-  
żankę, umywalkę, biurko,  
bielizniarkę, kredens, stół  
krzesła sprzedam. Piotrkow-  
ska 225-5. 12201-3

**A.** Łózka materace szafę biel-  
żankę stół krzesła otomane  
słupki stonki sprzedam tanio.  
Piotrkowska 261 m. 4 front. 12807-10

**S**klep kolonijalny sprzedam z  
powodu wyjazdu. Ogródowa  
20. 13814-3

**K**ilka lepszych domów do sprze-  
dania. Al. I Maja 16, Woźni-  
niak. 15810-5

**J**est do sprzedania pies wyżł  
dog wiadomość Rozwadows-  
ka 15 m. 8. 12864-1

**D**om i oficyna z ogrodem sprz-  
dam, za 350 tysięcy. Wiado-  
mość: Targowa 16 w jadłodajni  
12474-3

**D**o sprzedania dom z placem  
40x100 Łódź przy ul. Fajfra  
№11 wiadomość w Zgierzu ul.  
Wesoła №14 u Skrobiszewskie-  
go. 12560-2

**S**przedam dwa wieprzaki na  
karmienie ul. Drownowska  
101 u właściciela domu. 12837-5

**K**ilka lepszych domów do sprze-  
dania Al. I Maja 16 Woźniak.  
12477-3

**K**upuję meble, garderobe, bieli-  
żnę, futra, dywany, maszyny  
do szycia, placę najlepiej. Bene-  
dykta 19 sklep Weinreich. 12465-29

**M**orgę ziemi z murowanym  
domem za 120 tys. sprzedam  
wiadomość Targowa 16 w jado-  
dajni. 12481-3

**MEBLE** Najtańsze źródło!  
Największy wybór!  
Sypialnie, jadalnie, gabinety,  
kuchnie pojedyncze szafy, biur-  
ka, stoły, łózka, krzesła, otoma-  
ny i sześciągły do spania, oraz  
materace poleca: Chrześcijań-  
ska Składnica mebli pod firmą:  
JARMARK ŁÓDZKI, Piotrkow-  
ska № 44, pierwsze piętro,  
front. 12375-8

**P**owóz na gumowych kareta-  
ch amerykańskich bryczki najnow-  
szych fasonów z przewidywanymi  
badynkami do sprzeda-  
nia. Cegielińska 62. 15517-4

**M**eble z 3-ch pokoi sprzedam.  
Piotrkowska 189-9. 12528-5

### Różne

**PALTA** damskie, męskie pa-  
nińskie i chłopięce  
od mk. 700. Ubrania męskie od  
2000 i wyżej, dziecięce od mk.  
200. Obuwio spodnie koszule,  
kalesony, spódniczki damskie,  
bielizna ciepła, towary lokcio-  
we, swetry, koldry, chustki po-  
leca chrześcijańska składnica  
towaru pod firmą: „JARMARK  
ŁÓDZKI“ Piotrkowska 44, 1-sze  
piętro.

**UWAGA:** ubrania i palta  
na zamówienia z własnych ma-  
terjałów. 12316-8

**S**klep komisowy Mariji Czemi-  
pik, Łódź, Główna 17 (sie-  
mnasty), przyjmuje do sprze-  
żania wszelkie towary, obuwie,  
bieliznę, sprzęty domowe i róż-  
ne inne przedmioty. Dla kupu-  
jących najlepsze źródło zakup-  
ów. 12563-92

**K**upię majątek ziemski, 3-7  
włók, może być z inwentar-  
zem. Wiadomość: Rzgowska  
49, m. 9, I p. 12542-3

**D**o sprzedania majątek ziem-  
ski 27 włók z inwen-  
tarzem i maszynami rolniczy-  
mi, budynki, murowane, elek-  
tryczność. Rzgowska 49, m. 9  
I p. 12550-3

**K**rawcowa przyjeżdża poszukuje  
krawczyca w domach prywatnych  
oferty sub zdołna w „Rozwoju“  
12815-4

**P**oszukuje posady kasjerki lub  
ekspedjentki praktykę posia-  
dam oferty składać pod lit. K.S  
12311-3

**K**inematograficzne urządzenie  
różnych systemów wszelkie  
części i przybory takowych po-  
leca: Wypożyczalnia film kine-  
matograficznych „Merkur“, Łódź  
Piotrkowska 8. n w n s  
12241-2

**M**ieszkanie wśrodmieściu skła-  
dające się z 2 pokoi ume-  
blowanych, wynajmę solidnemu,  
bezdzielnemu małżeństwu. Adm  
Rozwoju 100 „A. B.“ p n w e  
12857-4

**P**oszukuje 1-2 pokoi umeblowa-  
nych, Oferty w Rozwoju pod  
„Givej“ p n w 12855-3

**P**ymarz pomocnik lub cylindro-  
wnik potrzebny do fabryki  
Pasta 21. 12847-3

**O**ddam 1-o miesięczną dzien-  
czynkę, jeszcze nie chrzezo-  
ną na własność. Wiadomość ul.  
Katna 56 m 29. 12841-3

**2** łączone frontowe umeblo-  
wane pokoje z elektrycz-  
nym oświetleniem do wynajęcia  
Oferty sub „S. S.“ do adm. Roz-  
woju. 12854-1

**S**yndyk tymczasowy masy upa-  
dłości Borysza Lipszycza za-  
wiadamia wierzycieli tejże masy  
że Wydział Handlowy Zarz. O-  
kręgowego w Łodzi wyznaczył  
zebranie wierzycieli na dzień 15  
grudnia 1920 r. o godz. 11 rano  
(gmach Zarz. Okręgowego, ul.  
Pańska № 115 pokój № 11. w-z  
syndyka tymczasowego Władys-  
ław Cedrowski obrońca sądowy  
12850-1

**P**rzybyłała się koza. Prawy  
właściciel odebrać może za  
zwrotem kosztów Rokicińska  
11 m 11. 12351-3

**KOTLARZ** młody, zdrowy, po-  
zyska poszukuje pracy. Może pra-  
cować jak zwykły robotnik. ul.  
Kalkowska 51, kuźnia.

**M**ieszkanie pokoje przedpokój  
kuchnia balkon wskazę, ofe-  
rty składę Rozwój pod „bal-  
kon“ 12862-1

**K**upię 4 warsztaty tkackie ofer-  
ty „B. W. 21“ 12843-3

**U**meblowany pokój z kuchnią  
i przyborami od zaraz do  
wynajęcia. Oferty pod „W. A.“  
p n w 12859-3

**O**d 1-go stycznia 1921 r. jes-  
do wynajęcia bufet przy Resut  
sie Rzemieslniczej w i abjanir-  
cach o bliższe szczegóły relle-  
ktańci zechcą się zgłosić do pre-  
zesa p. J. Woldańskiego № 37.  
12842-3

**P**otrzebna służąca wiadomość  
Mleczarnia Łęczycka róg An-  
drzeja i Al. Kościuszki.

**P**rzepisowywania na maszynach  
polskiej i rosyjskiej nauka  
pisania za dyktandem O. Koby-  
lińska Piotrkowska 191 m. 8  
12391-28

**C**hłopiec z wykształceniem 4-o  
klasowym poszukuje posady  
biurowej. Tadeusz Rychter, Sie-  
niawicza 8. 12471-4

**O**ferty dla „A. S.“ i dziewczyn-  
ka są do odebrania w adm  
Rozwoju“. 12319-5

**P**otrzebne zaraz uczenie do  
sztucznych kwiatów. Piotrkow-  
ska 174 m. 16 s. p. n. 12305-3

**M**łody energiczny urzędnik po-  
szukuje na czas popoł. o-  
g 4 zajęcia biurowego. Oferty  
pod „X“ składać proszę do red-  
Rozwoju. 12325-3

**P**okoje umeblowane dla przyje-  
zdnych stałych Nowy Rynek  
2parter 12852-1

**P**otrzebny chłopiec do posług w  
sklepie Piotrkowska 127  
12300-4

**I**nteligentny młodzieniec z 4 kl.  
wykształceniem Szkoły Hand-  
lowej z 2 letnią praktyką w biu-  
rowej, ze znajomością buchalter-  
skiej z dobrymi referencjami po-  
szukuje posady Oferty w Rozwo-  
ju sub „ESDE“ 12830-3

**P**ies do odebrania za zwrotem  
kosztów biały wyżł złote łapy.  
Kilińskiego 133 restauracja  
12327-3

**W**ykonywam zdjęcia fotografic-  
zne do paszportów i dowo-  
dów na poczekaniu dwie sztuki  
30 mk. Konstanytnowska 65  
12356-6

**P**otrzebna dziewczynka lat 12-  
13 do posługi na przychodnię  
lub na stałe Fabryczna 2 m. 77  
12491-3

**P**otrzebna inteligentna panien-  
ka do podawania. Restauracja  
Zakopiańska Dzielna 33  
12544-3

**Zagubione dokumenty**  
Lukasz Pionczak zagubił pasz-  
port rosyjski wyd. gm. Błasz-  
ki kaliskiego powiatu. 12853-3

**Z**aginal dowód osobisty Jadwigi  
Janiszewskiej №4360 serj H.  
62 wydany w Łodzi przez Inspe-  
kcję W-łu. Przewozowo-Taryfo-  
wego Warszawskiej Dyrekcji  
Kolejowej. 12441-2

**K**ozielewski Stefan zagubił legi-  
tymację chlebową na 8 osób  
12861-1

**Z**aginal paszport niemiecki na  
imię Wacława Sztarka wyd.  
w Warszawie. 2889-3

**S**tefan Ziębiński zagubił Karta  
rejestracyjną wydaną w Łodzi  
i świadectwo na konia. 12349-3

**J**uliuszowi Szodler skradziono  
portfel w którym znajdował  
się paszport niemiecki, wyd. w Łodzi  
legitymacja chlebowa oraz  
legitymacja członkowska wydana  
Resursy Rzemieslniczej. 12856-3

**J**ózef Nowakowski zagubił Karta  
kontrolną żywnościową wydaną  
z Widzewskiej Małutarskiej  
Ba welnianej. 12835-1